

K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

~~Dziś: Paulina. Jutro: Agrypina. m.p. Wtorek, 22 czerwca 1943 r. Nr. 281~~

KRÓL JERZY VI W TUNISIE

Londyn, 21. VI. Król Jerzy VI przybył w ubiegłą sobotę do miasta Tunis w towarzystwie brytyjskiego ministra wojny Grigga, ministra lotnictwa Sinclaira oraz generałów Alexandra i Andersona. W drodze do Tunisu król miał okazję zobaczenia jeńców włoskich, wziętych do niewoli na Pantelarii i Lampedusie oraz niemieckiego batalionu sanitarnego, ćwiczącego w obozie jeńców. Na przedmieściu Tunisu oczekiwał króla jeden z generałów francuskich, który powitał monarchę przemówieniem. Ludność miasta witała króla Jerzego VI entuzjastycznie. Królowi przedstawiono 16-letnią mieszkankę Tunisu, odznaczoną krzyżem "Croix de guerre", która udzieliła pomocy 30-u żołnierzom francuskim i ukrywała ich w ciągu dwóch miesięcy w czasie okupacji niemieckiej. Król Jerzy VI rozmawiał z nią po francusku i wypytywał ją o szczegóły jej dzielnego czynu. W drodze powrotnej król przejechał przez półwysep Bon, gdzie w udekorowanych flagami wioskach witany był z radością przez ludność.

WEZWANIE DO FRANCUZÓW I BELGÓW

Londyn, 21. VI. Rzecznik naczelnego dowództwa sprzymierzonych w Europie ogłosił drogą radiową wezwania do robotników belgijskich i francuskich, pracujących przymusowo w przemyśle niemieckim. W wezwaniu do Belgów przedstawiciel sprzymierzonych ostrzegł ich, aby w miarę możliwości trzymali się z dala od obiektów przemysłowych, które będą nieustannie bombardowane oraz, aby ewakuowali swe rodziny z zagrożonych terenów. Ponadto wezwano robotników belgijskich, aby żądali od władz niemieckich ulepszenia sygnalizacji alarmowej oraz budowy odpowiedniej ilości schronów. W przemówieniu do robotników francuskich, poza tymi samymi ostrzeżeniami, rzecznik aliantów stwierdził, że obowiązkiem każdego Francuza jest obecnie dbać o życie własne i swej rodziny i być gotowym na wezwanie ojczyzny. Francuzi, którzy współpracują z ruchem oporu w kraju, otoczyć powinni najgłębszą tajemnicą wszystkie plany na przyszłość, działać w ukryciu, a zdekonspirować się dopiero w chwili, gdy sprzymierzeni dadzą sygnał do ogólnego powstania.

BULGARIA PONIESIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Londyn, 21. VI. Władze brytyjskie w Kairze ostrzegły przez radio naród bułgarski, że ponosi on całkowitą odpowiedzialność za wpuszczenie w roku 1941 wojsk niemieckich do Bułgarii. Tłómaczenia niektórych kół bułgarskich, że naród nie był w stanie temu zapobiec - są wykrętne. Jedynie zrzucenie przez Bułgarię jarzma hitlerowskiego mogłoby uchronić naród bułgarski od następstw błędu, popełnionego w przeszłości. Pewne elementy w Bułgarii zdają sobie jasno sprawę z tego faktu i one jedynie mogą uratować państwo od klęski.

SYCYLIA BOMBARDOWANA DNIEM I NOCĄ

Londyn, 21. VI. W ciągu ostatniej doby lotnictwo sprzymierzonych, działające z baz w Afryce Płn., na Malcie i na Środkowym Wschodzie, bombardowało Sycylię niemal bez przerwy dniem i nocą. Brytyjskie "Wellingtony" znowu zarzuciły bombami Messynę, powodując wielkie spustoszenie na przystani promu, w dokach oraz wśród obiektów przemysłowych. Ciężkie bombowce amerykańskie bombardowały lotnisko w Castelvetrano, inne eskadry amerykańskie dokonały nalotów na wielokrotnie bombardowane już lotniska w Milo i Borizzo. Nad Castelvetrano Amerykanie zaatakowani zostali przez 15 "Messerschmittów"; jeden z nich tylko zdołał się uratować, 14 zaś zostało straconych. Samoloty z Malty bombardowały w nocy obiekty kolejowe w zachodnich Włoszech, niszcząc kilka stacji kolejowych. Dokonano także nalotu na port San Giovanni na południowym cyplu Włoch, który poprzedniego dnia bombardowany był przez lotnictwo amerykańskie. We wszystkich tych działaniach lotnictwo sojusznicze straciło 6 aparatów, stracono zaś łącznie 17 maszyn niemieckich i włoskich.

Londyn, 21. VI. Dzisiejszy komunikat włoski doniesł o wielu nalotach na terytorium Włoch, między innymi o ciężkim bombardowaniu Neapolu. Ze źródeł sojuszniczych brak dotychczas potwierdzenia tej wiadomości.

Londyn, 21. VI. Włosi coraz głośniej skarżą się na brak pomocy ze strony Niemców. Organ włoskiego min. spraw zagr. pisał wczoraj: "Od 36-u miesięcy nie ma kto finansować naszej wojny, ani też dostarczać nam sprzętu".

OFENSYWA LOTNICZA NA ZACHODZIE TRWA

Londyn, 21. VI. Samoloty lotnictwa królewskiego prowadzą nieustanną ofensywę przeciwko obiektom wojennym i przemysłowym w Niemczech i krajach okupowanych. Z działań w ciągu ostatniej doby wymienić należy: nalot na bazę wodnopłatowców w pobliżu Bordeaux, gdzie zniszczono 4 maszyny, zatopienie 6-u statków u wybrzeży Holandii oraz ciężkie bombardowanie przez 4-motorowce "Lancastery" fabryki radioaparatury dla samolotów we Friedrichshafen; główne zabudowania fabryki zostały zniszczone. Z działań tych nie powróciło do baz 6 samolotów sojuszniczych.

Londyn, 21. VI. Lotnicy, którzy brali udział we wczorajszym nalocie na zakłady Schneider-Creusot, stwierdzają, że niemiecka obrona plot. była b. słaba; ogień artylerii plot. był mało skuteczny, do walki wystartowało zaledwie kilka myśliwców. Dzisiejszy komunikat paryski przyznaje, że straty wyrażone w tych wielkich zakładach zbrojeniowych są b. poważne.

Londyn, 21. VI. W dniu 19 b.m. lotnicy polscy zestrzelili nad zatoką Biskajską wodnopłatowiec niemiecki. W dniu 20 b.m. polskie skrzydło myśliwskie osłaniało wyprawę bombową. Wszystkie samoloty powróciły do baz.

NA FRONCIE WSCHODNIM

Londyn, 21. VI. Lotnictwo sowieckie bombardowało w ciągu ostatniej nocy lotniska niemieckie na froncie Orka, m.in. w rejonie Brińska i Karaczewa. Tej samej nocy 60 bombowców niemieckich dokonało nalotu na Wołchow; Moskwa podaje, że 15 z nich zestrzelono kosztem 2-ch aparatów sowieckich.

Londyn, 21. VI. W rejonie na płn. wschód od Orka, gdzie Rosjanie wbili się klinem w stanowiska niemieckie, Niemcy przegrupowują obecnie swe siły i przygotowują się do uderzenia. Moskwa podaje, że dotychczas oddziały niemieckie przeprowadziły już w tym rejonie 50 przeciwnatarć, które nie przyniosły żadnego rezultatu.

Londyn, 21. VI. W przededniu rocznicy uderzenia niemieckiego na Rosję Moskwa podaje zestawienie strat, jakie ponieśli satelici Niemiec na froncie wschodnim. Najwięcej wojsk dostarczyła Rumunia, której siły zbrojne straciły 700 tys. ludzi, w tym 250 tys. zabitych, 350 tys. rannych i 100 tys. wziętych do niewoli. Straty włoskie wyniosły 176 tys., w tym 60 tys. zabitych, 76 tys. rannych i 40 tys. jeńców. Również dotkliwe straty poniosły wojska węgierskie, - II armia węgierska została tak rozbita, że faktycznie przestała istnieć.

NIEUDANY NALOT NA PORT DARWIN

Londyn, 21. VI. 48 samolotów japońskich usiłowało dokonać nalotu na port Darwin w północnej Australii. Lotnicy australijscy kosztem 2-ch maszyn własnych zestrzelili 22 maszyny japońskie, w tym większość - zanim zdołały dotrzeć do portu. Nieliczne zrzucone bomby wyrządziły minimalne szkody.

Londyn, 21. VI. Lotnictwo amerykańskie znowu dokonało ciężkiego nalotu na port Rabaul na N. Brytanii. Zrzucono 31 ton bomb. W ciągu ostatnich 11 dni port ten bombardowany był 6 razy, a w ciągu ubiegłego tygodnia spadło nań 117 ton bomb.

WIEŚCI Z KRAJU

Londyn, 21. VI. Polskie Biuro Informacyjne w Waszyngtonie podaje, że patrioci polscy wykonali w ciągu maja wyroki śmierci na 59-u niemieckich zbrodniarzach wojennych. Rząd polski ustanowił w Kraju specjalne trybunały, które zbierają nazwiska zbrodniarzy niemieckich, gromadzą dowody winy, następnie zaś wydają wyroki. Treść każdego wyroku przesyłana jest skazanemu drogą listowną, po czym wyrok zostaje wykonany. Tajne sądy w Kraju posiadają już nagromadzone dowody winy z dokładnymi datami i okolicznościami przestępstw oraz nazwiskami żyjących świadków przeciwko przeszło 4-cm tysiącom Niemców.

Londyn, 21. VI. W Poznaniu władze niemieckie straciły ostatnio 189-u Polaków. Więzienia poznańskie są przepełnione. W jednym z nich znajduje się 1000 obywateli polskich, którzy o 3-ch lat czekają na wyroki, wśród nich 19-u oficerów-jeńców wojennych.

Lotnicy polscy

ESKORTOWALI SAMOLOT CHURCHILLA

Londyn, 22. VI. Ujawniono, że samolot wiozący premiera Churchilla, który wyładował w Anglii w dn. 5 b.m. eskortowany był w drodze z Afryki Płn. przez Poznańską eskadrę myśliwską. Lotnicy polscy, którzy wystartowali tego dnia z W. Brytanii nie wiedzieli, że celem ich lotu jest eskorta samolotu premiera brytyjskiego.

W KILKU SŁOWACH

W Waszyngtonie ogłoszono, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni nie zatonał na zachodnim Atlantyku ani jeden statek handlowy sprzymierzonych. - Konsulaty państw neutralnych w miejscowościach nadbrzożnych we Francji wezwane zostały przez władze niemieckie do przeniesienia się w głąb lądu.